Rok V. Nr. 115.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1876.

Cena prenumerat, miesięcznej 50 cen. Numer pojedynczy kosztuje 5 cent

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 11 maja.

W Sobotę czwarty gościnny występ pana Rychtera. *Iwan Groźny*, Tołstoja.

* * *

W Poniedziałek zamiast zapowiedzianej operetki: „Piękna Helena“, która nie mogła być przedstawioną z powodu słabości pani Ćwiklińskiej, odegrano wodewil „Dwaj złodzieje.“ Znakomitym jak zwykle był pan Eker w roli Bertranda.

* * *

W dniu 8 maja, artyści teatru krakowskiego zebrali się na scenie przystrojonej w kwiaty i transparenta, by złożyć powinszowanie imienin Dyrektorowi teatru. Pan Podwyszyński jako reżysser sceny przemówił w kilku słowach w imieniu artystów podnosząc zasługi p. Koźmiana około dobra sceny i wyrażając życzenie, aby jak najdłużéj opiekował się z troskliwością i gorliwością teatrem krakowskim. Następnie wręczył prześliczny wazon porcelanowy jako pamiątkę od grona artystów sceny krakowskiej.

Dyrektor podziękował serdecznie zebranym artystom za ten objaw życzliwości, jaki co rok w dniu Jego imienin okazują mu artyści, ciesząc się zwłaszcza z tego, że może im powiedzieć, że w tym roku nie może nikomu nic zarzucić w zaniedbaniu się lub opieszałości pełnienia obowiązków. W końcu wyraził radość, że w gronie artystów ujrzał i pana Rychtera, który swemi występami uświetni zakończenie kursu zimowego teatralnego.

Orkiestra wojskowa odegrała pięknego marsza.

* * *

Wyszło w osobnem odbiciu sprawozdanie z komisyi konkursowej na rok 1876.

* * *

Słyszeliśmy o wznowieniu wybornej komedyi Fredry (ojca) „Damy i Huzary“, w której w roli Anieli wystąpi p. Sławska uczennica p. Rychtera.

* * *

Pan Rychter chcąc zadość uczynić żądaniom publiczności, która pragnie go ujrzeć w jego znakomitej kreacyi „Wujaszka całego świata,“ ukaże się także w tej komedyi.

* * *

W Niedzielę odbyło się u dyrektora teatru p. Koźmiana pierwsze posiedzenie komisyi konkursu dramatycznego na rok 1877. Skład komisyi jest następujący: przewodniczący p. Koźmian, pp. Estreicher, Kłobukowski, Podwyszyński (reżysser), Edward hr. Raczyński, Lucyan Siemieński, Sokołowski, Ignacy Skrochowski, Szukiewicz, Stanisław Tomkowicz. Do komisyi należą także ofiarodawcy: hr. Franciszek Łubiński, hr. Artur Potocki, hr. Jan Zamoyski, ks. Marceli Czartoryski.

Fundusz konkursu składa się na r. 1877: 1) z pozostałych z poprzedniego konkursu 600 złr., 2) z corocznie przeznaczanych na czas istnienia obecnéj Dyrekcyi przez hr. Artura Potockiego 200 złr., 3) z przeznaczonych na r. 1877 przez Dyrektora Koźmiana 100 złr., zatem suma ogólna wynosi tak jak w zeszłym roku 900 złr.

Wszczęła się dyskusya nad oznaczeniem warunków konkursu na rok 1877. P. Koźmian postawił wniosek, aby w tym roku przeznaczyć nagrodę 600 złr. tylko dla komedyi współczesnej lub dramatu współczesnego, pp. Estreicher i Szukiewicz byli temu przeciwni i przemawiali za usunięciem wszelkich ograniczeń. P. Sokołowski twierdził, iż nie można wykluczać dramatu historycznego polskiego, że loiczniéj będzie zatem jeżeli mają być ograniczenia, przypuścić w tym roku do téj nagrody tylko komedye i odnośny postawił wniosek. W dyskusyi wyczerpującéj omówiono ścisłą łączność konkursu z teatrem mianowicie krakowskim, i główny cel tego konkursu, to jest wydobywanie sztuk scenicznie praktycznych mogących przez dłuższy czas utrzymać się na scenie i zastąpić tłumaczenia z obcych języków, a następnie wykazano, iż po kilku ostatnich konkursach, w których przeważały dramata historyczne, dobra, oryginalna komedya jest najważniejszą obecnie potrzebą szczególnie dla teatru krakowskiego. Poczem przystąpiono do głosowania nad wnioskami. Przedtem jednak przewodniczący nadmienił na zapytanie p. Estreichera, iż o ile mu wiadomo, wynagrodzenie w tym roku zasługującéj na to komedyi odpowiadałoby najwięcéj życzeniom ofiarodawców. W głosowaniu większość otrzymał wniosek pana Sokołowskiego. Następnie toczyła się dyskusya nad nagrodą za sztuki ludowe i oznaczono ją w kwocie 300 złr., lecz na wniosek p. Estreichera postanowiono, iż w razie nieprzyznania nagrody 600 złr., jeżeli komisya uzna to za potrzebne, dołączy z powyższéj sumy 100 złr. do 300 złr., stanowiących nagrodę za sztukę ludową.

W skutek tych uchwał naznaczono następujące

WARUNKI

Konkursu dramatycznego Krakowskiego na r. 1877:

1) Nagrodę 600 złr. otrzyma najlepsza zdaniem komisyi komedya osnuta na tle współczesnem lub historycznem, zapełniająca cały wieczór w trzech aktach.

2) Nagrodę 300 złr. otrzyma najlepsza zdaniem komisyi sztuka ludowa ze śpiewami lub bez śpiewów. Gdyby nagroda 600 złr. nie została przyznaną, a komisya uznała to za potrzebne, podwyższy nagrodę o sto reńskich z pozostałego funduszu.

3) Komedye i sztuki ludowe zalecone przez komisyę do grania otrzymują 10% tantiemy od czystego dochodu za każde przedstawienia, lecz mogą być grane tylko za zezwoleniem autora.

Utwory winny być nadsyłane pod adresem Dyrektora teatru p. Koźmiana w teatrze przed 1szym Stycznia 1877 r. Jednak do 15 Stycznia 1877 r. komisya przyjmować będzie nadsyłane utwory, lecz po tym ostatecznym terminie przyjmować ich nie będzie. Imię i nazwisko autora winny być dołączone w zapieczętowanej kopercie. Komisya rozpocznie swoje prace 1go Stycznia 1877 r. a wyrok wydanym zostanie najpóźniéj z końcem lutego 1877 r.

Skład komisyi jest następujący: przewodniczący Dyrektor Koźmian, pp. Estreicher, Kłobukowski, Podwyszyński (reżysser), Edward hr. Raczyński, Lucyan Siemieński, Maryan Sokołowski, Ignacy Skrochowski, Szukiewicz, Stanisław Tomkiewicz. Do komisyi należą także ofiarodawcy: hr. Franciszek Łubiński, hr. Artur Potocki, hr. Jan Zamoyski, ks. Marceli Czartoryski.

Zastrzeżenia uczynione na poprzednich konkursach krakowskich co do sztuk drukowanych, granych lub odrzuconych przez komisyę, obowiązują nadal.

Komisya uprasza o nadsyłanie czytelnych rękopismów.

Wiadomości artystyczne.

W Odessie jak donosi miejscowy „Wiestnik“ zawiązało się towarzystwo akcyjne, którego celem jest utrzymanie w Odessie stałego towarzystwa artystów dramatycznych i opery. Ogólna cyfra potrzebnego do tego kapitału, nie będzie podobno przewyższać sumy 100 tysięcy rubli, które zebrane być mają przez wypuszczenie akcyj 50cio rublowych.

We Lwowie na benefis utalentowanej artystki pani Teofili Nowakowskiej przedstawiono komedyę Sardou: „Nitka jedwabiu.“

Towarzystwo dramatyczne poznańskie zakończyło swój zimowy kurs operetką ludową: „Krakowiacy i Górale“ i udało się na krótki czas do Kalisza następnie ma zjechać do Warszawy.

Wyszedł we Lwowie zbiorek poezyj „Z zapomnianych dróg“ pana Teofila Szumskiego.

Reżysseryą przedstawienia amatorskiego w Warszawie na dochód p. Piaseckiego zajmuje się pan Zygmunt Sarnecki

---

Tegoroczna paryzka wystawa sztuk pięknych mieć będzie kilka obrazów naszych malarzy. Pan Julian Maszyński warszawianin, w Paryżu zamieszkały, dał na nią swoje dwa płótna: „Szlachcic na pokucie“ i scenę z powieści Kaczkowskiego: „Grób Nieczui.“ Pan K. Alchimowicz również przysłał do Paryża z Monachium dwa obrazy.

Do Warszawy przybył dyrektor Fliege ze swoją orkiestrą, w celu dawania tamże koncertów, przez całe lato.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Nr. porządkowy 115.

TEATR KRAKOWSKI.

We Czwartek dnia 11 Maja 1876 r.

Trzeci gościnny występ

JÓZEFA RYCHTERA

Komedya w 4 aktach, prozą przez Al. Hr. Fredrę napisana:

PAN JOWIALSKI

Pani **SŁAWSKA** uczennica p. J. **RYCHTERA** wystąpi w roli Szambelanowéj.

OSOBY:

Pan Jowialski — — — —	**Pan Rychter.**	Janusz — — — — —	Pan Roman.
Pani Jowialska, jego żona —	Pani Wolska.	Ludmir — — — — —	Pan Sobiesław.
Szambelan Jowialski, ich syn —	Pan Eker.	Wiktor — — — — —	Pan Jankowski.
Szambelanowa, jego żona —	**Pani Sławska.**	Lokaj I. — — — — —	Pan Kwakiewicz.
Helena, córka Szambelana z pierwszego małżeństwa — — —	Pani Parżnicka.	Lokaj II. — — — — —	P. Wojciechowski.

Rzecz dzieje się na wsi, w domu p. Jowialskiego.

CENA MIEJSC: **Loża parterowa lub 1go piętra 6 złr. — Loża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do loży parterowej lub 1go piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent.**

Początek o godzinie wpół do ósméj.